

Relacja z programu Erasmus+

Nasz 6 semestr studiów spędziliśmy w Cartagenie w Hiszpanii na Universidad Politecnica de Cartagena. Na początku nie byliśmy pewni co do wyboru Cartageny, ponieważ jest to dosyć niewielkie miasto. Natomiast słyszeliśmy bardzo dużo dobrego od poprzednich uczestników programu Erasmus i postanowiliśmy zaryzykować.

Od razu po przyjeździe okazało się, że mimo niedużych rozmiarów, Cartagena ma mnóstwo do zaoferowania. Budynek uniwersytetu znajduje się w przepięknej lokalizacji - tuż w porcie, a z sal wykładowych widać przepiękne morze. Uczelnia zlokalizowana jest w starym budynku, który kiedyś pełnił funkcje militarne, natomiast wewnątrz jest bardzo nowocześnie. Niektóre sale wykładowe są całkowicie przeszklone więc spędzamy zajęcia otoczeni fantastyczną panoramą miasta i widokiem na wodę.

Budynek, w którym mieli zajęcia studenci architektury, posiadał również patio, na którym spędzaliśmy przerwy. Dostępna była też cafeteria, gdzie za niewielkie pieniądze można było zjeść lunch i napić się kawy.



sale w budynku
Uniwersytetu



patio, a nad nim kładka, którą można było przechodzić między aulami

Cartagena okazała się być pełna innych Erasmusów i już naszego pierwszego dnia w mieście przypadkowo spotkaliśmy studentów z Polski. Szybko okazało się też, że cartageński ESN bardzo często organizuje wiele atrakcji, spotkań integracyjnych, a nawet zajęć dodatkowych (za które można dostać dodatkowego ECTS'a) dlatego nie było problemu, żeby poznać nowych ludzi. Niewielki rozmiar Cartageny to jej niesamowity plus. Idąc na lunch, na zajęcia albo po prostu spacer zawsze można spotkać kogoś znajomego.



mecz siatkówki, organizowany co tydzień przez ESN

Cartagena to przepiękne miasto. Można spacerować po centrum, odwiedzić park z zamkiem albo przejść się na jedną z dwóch okolicznych plaż. Jedna z nich typowo miejska, druga dzika i otoczona skałami, a obok niej rybacka wioska. Nieukrywamy, że przy wyborze naszej erasmusowej lokalizacji dużą rolę odegrał dostęp do morza.





plaza de San Francisco w Cartagenie



ratusz w Cartagenie

Podczas wyjazdu udało nam się zobaczyć mnóstwo miejsc w Hiszpanii. Odwiedziliśmy oczywiście Barcelonę, Walencję oraz Seville, ale też pobliskie Alicante i Murcję. Oprócz wszystkim dobrze znanych hiszpańskich miast warto też odwiedzić nieco mniejsze - Villajoyosę z kolowymi domkami, Altea - białe miasteczko oraz Elche gdzie są wspaniałe parki palmowe. Udało się nam również polecieć do Maroka gdzie zobaczyliśmy Marrakesh oraz Agadir. (z Alicante są bardzo tanie loty, dlatego jeśli jedziesz do Hiszpanii na wszelki wypadek weź paszport, nie tylko sam dowód osobisty)



Walencja i Villajoyosa

Oczywiście Erasmus to również nauka, której w Cartagenie mieliśmy całkiem sporo, ale jak widać da się wszystko ze sobą pogodzić i spędzić te pół roku lub nawet dłużej robiąc fantastyczne rzeczy i świetnie się bawiąc. Wykładowcy w Cartagenie byli bardzo życzliwi i mimo naszego słabutkiego hiszpańskiego poradziliśmy sobie z zaliczeniem wszystkich przedmiotów. Większość z nich była prowadzona po hiszpańsku, ale spora część wykładowców znała dobrze angielski i bez problemu mogliśmy dogadać się co do zaliczenia. W Hiszpanii panuje zupełnie inna atmosfera na wykładach oraz ćwiczeniach, a prowadzący podchodzą do studentów bardzo luźno (co nie oznacza, że nie trzeba się nic uczyć). Bardzo podobały się nam zajęcia z projektowania architektonicznego gdzie prowadziliśmy dyskusje z profesorami oraz komentowaliśmy prace naszych kolegów. Mieliśmy też wycieczkę na budowę oraz do domu znanego architekta, który nas po nim oprowadził i opowiedział o swoim projekcie. Dla studentów zagranicznych dostępne były zajęcia z hiszpańskiego, które bardzo nam się przydały i zapoznały z codziennym językiem oraz kulturą Hiszpanii.



amfiteatr w Cartagenie



zdjęcia z podróży do Marrakeszu

Zgodnie stwierdziliśmy, że wyjazd na Erasmusa to był najlepszy pomysł w naszym życiu i niezapomniana przygoda. Bardzo się cieszymy, że mieliśmy możliwość mieszkania w Hiszpanii pół roku i każdemu polecamy wziąć udział w programie. Podczas naszego pobytu poznaliśmy wspaniałych ludzi, z którymi mamy kontakt również po programie, widzieliśmy cudowne miejsca, dobrze poznaliśmy kulturę innego kraju i zobaczyliśmy jak wygląda studiowanie za granicą, bardzo otworzyliśmy się na dalsze podróże i zwiedzanie i zyskaliśmy wspomnienia na całe życie.

